

# Romaszewska o polskich telewizjach na Litwie: Władze Litwy nie mają wyboru

[zw.lt/wilno-wilenszczyzna/romaszewska-polskich-telewizjach-na-litwie-wladze-litwy-nie-maja-wyboru/](https://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/romaszewska-polskich-telewizjach-na-litwie-wladze-litwy-nie-maja-wyboru/)



Państwowa spółka Centrum Litewskiego Radia i Telewizji (Telecentrum) przygotowała dwa projekty dotyczące zwalczania rosyjskiej propagandy informacyjnej. Pierwszy polega na tym, że na terytorium Wileńszczyzny (rejon wileński, rejon solecznicki i rejon święciański) byłyby nadawane TVP INFO, Kino Polska International, Kino Polska Muzyka International oraz kanał białoruskojęzyczny Belsat. Drugi pomysł zakłada, aby na terytorium całej Litwy nadawano telewizję informacyjną Euronews w języku rosyjskim.

„Na pewno nikomu bym nie proponowała rosyjskiej wersji Euronews, bo jest bardzo podejrzana. Nic dobrego z tego nie wyjdzie, bo w znacznej części to już jest własność rosyjska. Euronews ma tylko ładną nazwę” – powiedziała zw.lt Romaszewska.

## Rusyfikacja czy polski pierwiastek

Dyrektorka Belsat TV popiera natomiast pomysł retransmisji polskich kanałów na Wileńszczyźnie. „Jeśli chodzi o mieszkańców południowo-wschodniej części Litwy, czyli Wileńszczyzny, to od dawna widać, że są pod bardzo głębokim wpływem telewizji rosyjskiej, która jest łatwo dostępna z Białorusi. Kolega pokazywał mi, że u niego od razu wchodzi 7 czy 8 naziemnych rosyjsko-białoruskich kanałów” – wyjaśniła Romaszewska, dodając, że zazwyczaj rosyjskie telewizje są „na bardzo dobrym poziomie technicznym” i pod tym względem są atrakcyjne dla zwykłych ludzi. Bardzo często rosyjskie kanały w sposób perfekcyjny podają programy rozrywkowe razem z propagandą i człowiek po prostu nie może „oprzeć się praniu mózgu”.

Nadawanie polskich telewizji może częściowo uodpornić ludność na kremlowską propagandę. „Jeśli chodzi o

polską ludność na Wileńszczyźnie, to władze litewskie tak naprawdę nie mają wyboru. Ludność albo podlegnie nie tyle rusyfikacji co sowietyzacji, czyli będą takimi obywatelami imperium bez właściwości rosyjskiej kultury albo pozwolą dostać się polskiemu pierwiastkowi do tej ludności. Jak tego nie zrobią, to będą miały poważny problem” – podkreśliła Romaszewska.

### **Zaniedbania Warszawy i zmodyfikowana TV Polonia**

Jej zdaniem w tej kwestii jest również wiele zaniedbań ze strony Warszawy. „Mam również w tej kwestii pretensje do władz polskich, które przez wiele lat zaniedbywały ten zasadniczy problem, a mianowicie problem mediów. Chodzi o podejście do tożsamości tych ludzi (...). Nie trzeba wkładać Kujawiaka z Kujaw, tylko trzeba kultywować tę polskość, która jest tu (...). Wileńska polskość ma swoją specyfikę i tak trzeba było to pokazywać, żeby ludzie sięgali do swych korzeni i żeby to było prezentowane w jak najwyższej jakości. Niestety w to władze Polski nie włożyły wystarczająco wysiłku i pieniędzy” – jest przekonana Romaszewska.

Dyrektorka Belsat TV sądzi, że walcząc z wpływami rosyjskimi warto zmodyfikować obecną TV Polonię poprzez jej uatrakcyjnienie, której bazą miałyby być programy i filmy licencjonowane TVP 1 czy TVP 2. „Stosunkowo niewielkim kosztem można byłoby rozszerzyć co najmniej część licencji. (...) Ich cena zależy od liczby odbiorców i wielkości terytorium. Tu może być problem z Ukrainą, ale nie powinno być z Litwą czy Białorusią” – powiedziała Romaszewska.

Poza tym, jej zdaniem, obecnie są możliwości techniczne do rozdzielenia sygnału, aby przekaz TV Polonia był dopasowany do konkretnego kraju, ponieważ społeczność polska na Litwie czy Polonia w Chicago mają odmienne zapotrzebowania.

### **Pomysły Telecentrum**

Przed dwoma tygodniami Telecentrum przygotował dwa projekty nadawania polskich telewizji na Litwie. Pierwszy projekt zakłada, że na terytorium Wileńszczyzny (rejon wileński, rejon solecznicki i rejon święciański) byłyby nadawane TVP INFO, Kino Polska International, Kino Polska Muzyka International oraz kanał białoruskojęzyczny Belsat. Niestety najbardziej popularne w Polsce stacje telewizyjne TVP 1, TVP 2, TVN czy Polsat raczej nie będą mogły być nadawane w wolnym dostępie, ponieważ wymienione telewizje nie mają wykupionych licencji na emitowanie zagranicznych filmów i programów na terytorium Litwy.

Koszty emitowania Kino Polska International i Kino Polska Muzyka International są następujące: pierwszy rok – 14 tys. 923 euro miesięcznie (bez VAT), a w następnym roku wyniosłyby 15 tys. 123 euro miesięcznie (bez VAT). Nadając więcej telewizji dochodzi tylko podatek od retranslacji.

Inny pomysł zakłada, aby na terytorium całej Litwy nadawano telewizję informacyjną Euronews w języku rosyjskim. Wówczas koszty byłyby następujące: pierwszy rok – 14 tys. 744,9 euro miesięcznie (bez VAT), następny – 15 tys. 344,9 euro.

Telecentrum może rozpocząć transmisję po 30 dniach od dnia wydania licencji przez Komisję Litewskiego Radia i Telewizji.